

Sygn. akt XXI Pa 540/17

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 grudnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, XXI Wydział Pracy

w składzie:

|                 |   |
|-----------------|---|
| Przewodniczący: | SSO Bożena Rzewuska                         |
| Sędziowie:      | SO Ewa Wronka<br>SO Dorota Czyżewska (spr.) |
| Protokolant:    | sekr. sądowy Monika Sarzyńska               |

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 grudnia 2017 r. w Warszawie

sprawy z powództwa Ł. G. (1)

przeciwko Bankowi (...) Spółce Akcyjnej w W.

o odszkodowanie

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Żoliborza w Warszawie, VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 23 maja 2017 r. sygn. akt VII P 585/15

oddala apelację.

**Sygn. akt XXI Pa 540/17**

## UZASADNIENIE

### **1. Stanowiska stron**

W pozwie z 29 kwietnia 2015 r. Ł. G. (1) wniósł o zasądzenie od Banku (...) S.A. w W. odszkodowania w kwocie 18 000,00 zł oraz o obciążenie pozwanego kosztami postępowania według norm przepisanych. Uzasadniając swoje żądanie podał, że świadcząc pracę u strony pozwanej miał wyznaczone plany sprzedażowe, których wykonywanie było na bieżąco monitorowane. Strona pozwana miała wiedzę, że klienci obsługiwani przez powoda korzystali z usług pośredników niemających podpisanych z nią umów. W ocenie powoda niemożliwe było sprawdzenie każdego z pośredników na liście, która nie była na bieżąco uaktualniana. Nadto, fakt aprobowania przez przełożonych sposobów, w jaki powód zdobywał klientów wskazywał, że jego postępowanie nie nosiło znamion winy umyślnej.

W odpowiedzi na pozew z 20 października 2015 r. Bank (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm

przepisanych. W uzasadnieniu podniósł, że powód miał wiedzę na temat realiów pracy na stanowisku (...) w banku. W ocenie strony pozwanej powód dopuścił się nieuprawnionej współpracy z nieformalnym pośrednikiem kredytowym M. Ś. oraz innymi podmiotami, które prawdopodobnie prowadziły działalność polegającą na pośrednictwie finansowym, za co podmioty te otrzymywały świadczenia noszące znamiona prowizji. Pozwany wskazał, że powód dopuścił się szeregu działań stojących w sprzeczności z regulacjami wewnątrzbankowymi oraz z prawem powszechnie obowiązującym, co uzasadniało rozwiązanie z nim umowy o pracę bez wypowiedzenia. Zachowanie powoda, z uwagi na wysoką szkodliwość kredytów, których był akwizytorem oraz sposób pozyskiwania klientów, zdaniem pozwanego, stanowiło działanie na jego szkodę, nadto narażało bank na utratę wiarygodności oraz sankcje karne.

Na rozprawie 23 maja 2017 r. powód cofnął pozew ponad 16 669,62 złotych ze zrzeczeniem się roszczenia.

## **2. Wyrok Sądu pierwszej instancji**

Wyrokiem z 23 maja 2017 roku, sygn. akt VII P 585/15, Sąd Rejonowy dla Warszawy-Żoliborza w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych:

I umorzył postępowanie ponad 16 669,62 zł;

II zasądził od Banku (...) S.A. w W. na rzecz Ł. G. (1) 16 669,62 zł tytułem odszkodowania;

III nakazał pobrać od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Warszawy-Żoliborza w Warszawie 834,00 zł tytułem opłaty od pozwu;

IV nadał wyrokowi w punkcie I rygor natychmiastowej wykonalności do 9473,36 zł.

## **3. Ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji**

Sąd ustalił, że Ł. G. (1) był zatrudniony w Banku (...) S.A. w W. (dalej: (...) S.A.) w okresie od 10 stycznia 2011 r., w tym od 1 września 2012 r. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony na stanowisku (...), w pełnym wymiarze czasu pracy.

Od 16 maja 2012 r. Ł. G. (1) świadczył pracę w 4 Oddziale (...) S.A. w W., przy ul. (...). Jego bezpośrednim przełożonym był pełniący funkcję dyrektora oddziału A. Ś..

Do obowiązków na zajmowanym przez Ł. G. (1) stanowisku (...) należały m.in.:

- sprzedaż produktów i usług banku i opracowywanie planu współpracy z pozyskanymi klientami;
- identyfikowanie potrzeb dotychczasowych klientów związanych z produktami i usługami bankowymi i rozszerzanie zakresu współpracy poprzez oferowanie im nowych produktów i usług banku oraz podmiotów grupy kapitałowej banku;
- realizacja indywidualnych zadań sprzedażowych.

Ł. G. (1) odpowiadał m.in. za:

- terminowe i zgodne z obowiązującymi przepisami realizowanie wyznaczonych zadań, w tym sprzedażowych;
- znajomość i przestrzeganie obowiązujących aktów normatywnych, przepisów i regulacji bankowych oraz dbałość o uzupełnianie wiedzy fachowej i podnoszenie kwalifikacji zawodowych;
- zabezpieczenie przed nieautoryzowanym dostępem do używanych systemów informatycznych i aplikacji ze strony innych osób.

Zarządzeniem prezesa zarządu (...) S.A. z 7 listopada 2013 r. nr (...) wprowadzono Regulamin Pracy Banku (...) S.A.

Zgodnie z § 8 ust. 2 tegoż regulaminu, pracownik (...) S.A. był obowiązany w szczególności do:

- wykonywania pracy sumiennie i starannie oraz stosowania się do poleceń przełożonych, które dotyczą pracy, jeśli nie są one sprzeczne z przepisami prawa;
- wykorzystywania czasu pracy wyłącznie na pracę zawodową wynikającą ze stosunku pracy oraz efektywnie ją wykonywać;
- przestrzegania obowiązującego regulaminu pracy i ustalonego porządku oraz czasu pracy, a także przepisów wewnętrznych banku, w tym zasad wynikających z „Kodeksu etyki Banku (...) S.A.”;
- dbania o dobro banku, chronienia jego mienia oraz zachowania w tajemnicy informacji, których ujawnienie mogłoby narazić pracodawcę na szkodę;
- przestrzegania tajemnicy przedsiębiorstwa, zawodowej oraz tajemnicy bankowej określonej w odrębnych przepisach. Realizacja tego obowiązku polegała w szczególności na zakazie przekazywania i udostępniania osobom trzecim w jakiegokolwiek formie informacji dotyczących spraw organizacyjno-technicznych oraz handlowych pracodawcy, jak również wszelkich informacji dotyczących jego klientów;
- używania sprzętu komputerowego, nośników informacji, telefonów i innych urządzeń oraz środków pracy zgodnie z ich przeznaczeniem, wyłącznie do wykonywania zadań służbowych;

Uchwałą Zarządu (...) S.A. nr (...) z dnia 19 lipca 2011 r. wprowadzono „Zasady (...) Systemów Informatycznych” stanowiące zbiór reguł, których realizacja miała na celu zdefiniowanie oraz osiągnięcie i utrzymanie odpowiedniego poziomu poufności, dostępności, integralności, rozliczalności, autentyczności administrowania i niezawodności systemów informatycznych banku.

Użytkownicy systemów informatycznych (...) S.A. obowiązani byli m.in. do nieudostępniania własnego elementu uwierzytelniającego innym użytkownikom oraz poinformowania swojego bezpośredniego przełożonego o fakcie posiadania praw dostępu do zasobów systemu, do których użytkownik nie powinien mieć dostępu.

Ponadto użytkownicy nie mogli m.in. dokonywać prób łamania zabezpieczeń systemu, w szczególności nieuprawnionego zdobycia elementów uwierzytelniających do jego zasobów.

Uchwałą nr (...) Zarządu (...) S.A. z dnia 1 października 2013 r. wprowadzono „Zasady bezpieczeństwa danych osobowych w Banku (...) S.A”. Dokument ten określał sposób postępowania w banku z danymi osobowymi, a w szczególności sposób zarządzania bezpieczeństwem przetwarzania, ochrony i dystrybucji danych wewnątrz i na zewnątrz banku.

(...) S.A. zakazano kopiowania oprogramowania oraz jakichkolwiek danych osobowych na elektroniczne nośniki informacji (płyty CD, pamięci przenośne, etc.), przenosić oprogramowania i danych osobowych na inne komputery bez pisemnej zgody dyrektora, która mogła zostać wydana jedynie w uzasadnionych przypadkach w celu realizacji zadań i obowiązków służbowych.

Uchwałą nr (...) Zarządu (...) S.A. z dnia 19 listopada 2012 r. wprowadzono „Zasady bezpieczeństwa informacji chronionych w Banku (...) S.A”.

Dokument ten określał postępowanie z informacjami chronionymi w banku.

Za naruszenie zasad bezpieczeństwa informacji chronionych uważano naruszenie przepisów zasad, a w szczególności przypadki ujawnienia informacji chronionych oraz przypadki nieuprawnionego wnoszenia poza bank (na nośnikach papierowych, elektronicznych lub innych) albo nieuprawnionego przesyłania poza bank (w tym poza sieć informatyczną banku) informacji chronionych.

W załączniku do uchwały nr (...) Zarządu (...) S.A. z 26 marca 2013 r. „Zasady współpracy (...) S.A. z pośrednikami finansowymi” określono, że bank może zawrzeć umowę z pośrednikiem finansowym lub umowę promocji, o ile pośrednik finansowy spełniał warunki określone w zasadach.

Umowa mogła zostać zawarta z pośrednikiem finansowym dającym gwarancję prawidłowego jej wykonywania, posiadającym odpowiednie doświadczenie w pośrednictwie finansowym oraz nieposzlakowaną opinię.

Pracownik banku nie mógł przyjąć wniosku kredytowego lub wniosku o zawarcie innej transakcji od pośrednika, z którym bank nie podpisał umowy lub z którym umowa została rozwiązana lub wygasła. W przypadku wątpliwości pracownik banku zobowiązany był sprawdzić status współpracy z pośrednikiem w udostępnionej przez Departament (...) ( (...)) na stronie internetowej bazy Umów i Umów promocji, która aktualizowana była na bieżąco. Odpowiedzialność za realizację transakcji zawartej wskutek przyjęcia wniosku od pośrednika, z którym bank nie miał zawartej umowy, ponosił dyrektor oddziału lub dyrektor Centrum Korporacyjnego (CK).

Pracownik banku przyjmujący wniosek kredytowy od pośrednika ponosił odpowiedzialność za jakość przyjętej dokumentacji kredytowej.

Od doradców zatrudnionych w (...) S.A. wymagano realizacji założonego planu sprzedażowego, określającego wolumen kredytów, założenie wyznaczonej ilości rachunków bankowych oraz sprzedaż innych produktów.

Wynagrodzenie doradców w (...) S.A. składało się z wynagrodzenia zasadniczego oraz prowizji, której wysokość uzależniona była od ilości i wartości sprzedanych przez danego doradcę produktów bankowych.

W (...) S.A. przywiązywano dużą wagę do aktywności bezpośrednich przełożonych doradców, tj. dyrektorów oddziałów, od których oczekiwano zapewnienia odpowiedniej komunikacji z doradcami oraz zwracania uwagi doradcom na poszanowanie zasad etyki.

Dane pośredników pozyskanych do współpracy z (...) S.A. zgłaszane były do Departamentu (...) przez dyrektorów oddziałów. Departament ten prowadził rejestr, zawierający dane pośredników, z którymi (...) S.A. zawarł umowę o współpracy bądź promocji. Rejestr ten dostępny był w wewnętrznym systemie intranet banku. Pośredników wyszukiwano w nim po numerze REGON.

Zdarzało się, że baza ta nie była aktualizowana na bieżąco o dane nowo pozyskanych pośredników. Podobnie zdarzało się, że po rozwiązaniu umowy z danym pośrednikiem, przez kilka dni figurował on w bazie umów.

W razie wątpliwości, czy dany pośrednik figuruje w rejestrach prowadzonych w (...) S.A., pracownicy (...) Oddziału tego banku zwracali się do jego dyrektora A. Ś. z prośbą o podjęcie decyzji co do możliwości współpracy z taką osobą. A. Ś. po zweryfikowaniu danych informował, czy można było nawiązać współpracę z danym pośrednikiem.

Poza pośrednikami figującymi w powyższym rejestrze, klientów dla (...) S.A. pozyskiwały również osoby wykonujące czynności pośredników, niemające zawartych z tym bankiem stosownych umów. Osoby takie po zapoznaniu się z sytuacją klienta, wyszukiwały dla niego ofert kredytów, ponadto kontaktowały się z przedstawicielami banku w celu uzyskania szczegółowych informacji o możliwości udzielenia kredytu takiej osobie.

Doradcy zatrudnieni w (...) S.A., w tym Ł. G. (1), kontaktowali się z pośrednikami niemającymi podpisanych umów z bankiem, którzy telefonicznie lub e-mailowo rekomendowali im osoby zainteresowane kredytami w (...) S.A. Ponadto, w odpowiedzi na ich zapytania, informowali, czy opisywane przez nich osoby mogą składać wnioski o udzielenie kredytu.

W przypadku wątpliwości Ł. G. (1) zwracał się do A. Ś., któremu referował sytuację danego klienta oraz informował o korzystaniu z usług nieformalnego pośrednika, prosząc o zaopiniowanie, czy celowe było zapraszanie tego klienta

na spotkanie. W takich przypadkach dyrektor oddziału zazwyczaj oświadczał, że wyraża zgodę na spotkanie z tymi osobami i nadanie biegu wnioskowi o udzielenie kredytu.

W przypadkach, gdy Ł. G. (1) uznawał sytuację danego klienta za wiarygodną, zapraszał go do oddziału banku z oryginałami dokumentów niezbędnych do udzielenia kredytu.

Klienci korzystający z usług pośredników nieposiadających zawartej z (...) S.A. umowy o współpracy, najczęściej przychodzili do oddziału banku w towarzystwie tych osób. Pośrednicy ci zazwyczaj doradzali klientom zapoznającym się z przedstawianymi ofertami.

Przybyli do oddziału klienci na prośbę Ł. G. (1) okazywali mu oryginały wszystkich wymaganych dokumentów, niezbędnych do udzielenia kredytu, których kopie sporządzano w oddziale. Ponadto w jego obecności składali własnoręczne podpisy pod wnioskami o udzielenie kredytów.

Klienci korzystający z usług pośredników niemających umów zawartych z (...) S.A. byli zwykle rejestrowani przez doradców w systemie informatycznym jako niekorzystający z usług pośredników finansowych.

Otrzymane dokumenty wraz z wnioskiem o udzielenie kredytu lub innego produktu bankowego przekazywano następnie do dyrektora oddziału, który po zapoznaniu się z ich treścią podejmował decyzję o nadaniu bądź odmowie nadania im dalszego biegu. W przypadkach, gdy dokumenty te otrzymywały dalszy bieg, trafiały do Departamentu (...) banku, którego pracownicy weryfikowali dane klienta w dostępnych rejestrach oraz badali autentyczność przedłożonych przez niego dokumentów. Następnie, zweryfikowane dokumenty trafiały do dyrektora oddziału bądź do centrali banku, gdzie podejmowano decyzje w przedmiocie wniosków.

W trakcie procedowania wniosku, w przypadku stwierdzenia braków w dokumentach dostarczonych przez klientów korzystających z usług nieformalnych pośredników, doradcy (...) S.A. (w tym Ł. G. (1)) zwracali się o dostarczenie brakujących dokumentów lub udzielenie informacji bezpośrednio do klientów, z pominięciem pośredników. O ostatecznych decyzjach w przedmiocie wniosków informowano jedynie klientów.

Z Ł. G. (1) w trakcie jego zatrudnienia w (...) S.A. współpracowali m. in. Ł. M., P. B. (1) i M. Ś., którzy wykonywali usługi z zakresu doradztwa finansowego, niemając zawartych umów z (...) S.A.

A. Ś. nie zgłaszał zastrzeżeń co do faktu współpracy Ł. G. (1) z osobami niefigurującymi w rejestrze pośredników współpracujących z (...) S.A. Z częścią z nich również współpracował.

Osoby wykonujące funkcję pośrednika, a niemające zawartych z (...) S.A. umów o współpracy bądź o promocji, nie otrzymywały wynagrodzenia prowizyjnego od banku za wykonane usługi.

Klienci, którzy uzyskali pozytywne decyzje o udzieleniu kredytów, składali zazwyczaj dyspozycję przelewu oznaczonej kwoty pieniężnej na rachunek bankowy osoby wykonującej zadania pośrednika. Dyspozycje takie składano zazwyczaj w oddziale banku, niezwłocznie po uzyskaniu kredytu.

M. Ś. była klientem (...) S.A., posiadając w tym banku rachunek bieżący oraz dwa kredyty.

Pismem z 13 marca 2015 r. Ł. G. (1) oświadczył (...) S.A., że rozwiązuje umowę o pracę z zachowaniem ustawowego okresu wypowiedzenia.

W okresie od 2 marca 2015 r. do 23 marca 2015 r. w (...) Oddziale Operacyjnym oraz w Centrali (...) S.A. na polecenie wiceprezesa zarządu (...) S.A. pracownicy Departamentu (...) B. N. i O. C. przeprowadzili postępowanie wyjaśniające. Postępowanie to dotyczyło współpracy Ł. G. (1) z pośrednikiem finansowym, z którym (...) S.A. nie posiadał umowy o współpracy oraz procesowania niezgodnie z regulacjami wewnętrznymi banku pożyczek dla klientów obsługiwanych przez tego doradcę.

Przeprowadzone postępowanie wyjaśniające podsumowano m. in. ustaleniami, iż zidentyfikowano 22 produkty kredytowe udzielone kredytobiorcom, którzy zlecieli przelew środków na rachunek M. Ś., zaś analiza 13 produktów wykazała występowanie zaległości w spłacie lub inne nieprawidłowości. We wszystkich przypadkach kredytów poddanych analizie jako akwizytor występował Ł. G. (1), natomiast M. Ś. była klientką banku, posiadając produkty kredytowe, które nie wykazywały zaległości w spłacie. Na jej rachunku występowały przelewy od klientów (...) S.A., którzy mieli uruchomione produkty kredytowe procesowane przez Ł. G. (1). Przelewy te w ocenie prowadzących postępowanie, nosiły znamiona prowizji za udzielony kredyt. W protokole z postępowania wyjaśniającego zawarto również konkluzję, iż zachowanie Ł. G. (1) ocenić należało jako działanie na szkodę banku, stanowiące ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych nacechowane rażącym niedbalstwem i uzasadniające rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia.

W czasie prowadzenia postępowania wyjaśniającego, pracownicy (...) S.A. odebrali ustne oraz pisemne wyjaśnienia od Ł. G. (1). W toku tego postępowania zadawano mu pytania, czy doszło do wymiany haseł. Nie pytano go o słownictwo używane w korespondencji służbowej z innymi pracownikami banku.

W postępowaniu tym pisemne wyjaśnienia złożył również A. Ś..

Pismem datowanym na 7 kwietnia 2015 r., adresowanym do P. B. (2) – dyrektora (...) S.A., pełniący funkcję dyrektora oddziału J. P. zwrócił się z prośbą o rozwiązanie zawartej z Ł. G. (1) umowy o pracę w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p.

Jako przyczynę proponowanego rozwiązania umowy o pracę wskazano ciężkie naruszenie przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych polegające na naruszeniu regulacji wewnętrznych banku poprzez współpracę z nieformalnym pośrednikiem finansowym, który nie posiadał umowy z bankiem, co doprowadziło do przeproszenia i wypłacenia kredytów o wysokiej szkodliwości.

W dalszej części pisma przytoczono regulacje, których naruszenia miał dopuścić się Ł. G. (1).

P. B. (2) zaopiniował pozytywnie powyższy wniosek.

W piśmie datowanym na 15 kwietnia 2015 r. reprezentowany przez (...) S.A. oświadczył, że rozwiązuje zawartą z Ł. G. (1) umowę o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia, z powodu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, na podstawie art. 52 § 1 pkt 1) k.p.

Jako przyczyny rozwiązania umowy o pracę wskazano:

1. Ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych, a mianowicie obowiązku przestrzegania regulaminu pracy, polityki i procedur (art. 100 § 2 pkt 2 k.p. i § 8 ust. 2 pkt 4 Regulaminu pracy), w szczególności procedury „Zasady współpracy (...) S.A. z pośrednikami finansowymi” stanowiącej załącznik do Uchwały nr (...) Zarządu (...) S.A. z dnia 26 marca 2013 r. (Rozdział 5, § 12 ust. 2, 5), procedury „Zasady (...) Systemów Informatycznych w Banku (...) S.A.” stanowiącej załącznik do Uchwały Zarządu (...) SA nr (...) z dnia 19 lipca 2011 r. (pkt 6 ppkt 6.2.4. ust. 6 i 7 oraz ppkt 6.2.5. ust. 3), procedury „Zasady (...) danych osobowych w Banku (...) S.A.” stanowiącej załącznik do uchwały nr (...) Zarządu (...) S.A. z dnia 1 października 2013 r. (Rozdział IV, § 19 ust. 5), procedury „Zasady bezpieczeństwa informacji chronionych w Banku (...) S.A.” stanowiącej załącznik do Uchwały nr (...) Zarządu Banku (...) S.A. z dnia 19 listopada 2012 r. (Rozdział IV, § 28 ust. 2) oraz Regulaminu Pracy (...) S.A. z dnia 7 listopada 2013 r. (Rozdział 3, § 8 ust. 2 pkt 1, 2, 4, 6, 7, 9).
2. Ciężkie naruszenie obowiązku dbania o dobro pracodawcy oraz zachowania w tajemnicy informacji, których ujawnienie mogłoby narazić pracodawcę na szkodę (art. 100 § 1 k.p. i § 8 ust. 2 pkt 6 Regulaminu pracy).
3. Ciężkie naruszenie obowiązku sumiennego i starannego wykonywania pracy (art. 100 § 1 k.p. i § 8 ust. 2 pkt 1 Regulaminu pracy).

(...) S.A. wskazał, że każda ze wskazanych przyczyn stanowiła samodzielną podstawę do rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia w trybie art. 52 § 1 pkt 1) k.p. Dodatkowo podniósł, że 27 marca 2017 r. w związku z zakończeniem postępowania wyjaśniającego prowadzonego w(...) Oddziale (...) S.A. w W. powziął wiedzę, że Ł. G. (1) dopuścił się ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych polegającego na nieformalnej współpracy z pośrednikami finansowymi, z którymi (...) S.A. nie posiadała umowy o współpracy, co stanowiło ciężkie naruszenie wskazanych powyżej regulacji wewnętrznych obowiązujących u pracodawcy. Postępowanie wyjaśniające wykazało ponadto, że była to w przypadku Ł. G. (1) powszechna praktyka, a w większości udzielanych w ten sposób kredytów, których był on akwizytorem, występowały zaległości w spłatach. Powyższe zdaniem pracodawcy oznaczało, że jego działania były podejmowane na szkodę pracodawcy.

Ponadto, zdaniem (...) S.A., postępowanie wyjaśniające wykazało, że w korespondencji służbowej prowadzonej przez Ł. G. (1) z podmiotami niemającymi z pracodawcą zawartych umów pośrednictwa, posługiwał się on informacjami uzyskanymi w trakcie prowadzonych z klientami negocjacji oraz potrzebnych do zawierania oraz w trakcie łączącej ich z (...) S.A. umowy, a zatem informacji stanowiących tajemnicę bankową. Powyższe zachowanie naraziło pracodawcę na ryzyko utraty wiarygodności w oczach jego klientów.

W ocenie (...) S.A., zachowanie Ł. G. (1) jednoznacznie świadczyło o braku starannego i sumiennego wykonywania przez niego obowiązków pracowniczych, było niedopuszczalne i nie mogło być tolerowane. Stanowiło także ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych. Zdaniem pracodawcy, zaistniała sytuacja powodowała całkowitą utratę zaufania względem niego, co jednocześnie uniemożliwiało dalsze jego zatrudnienie w (...) S.A.

Pismo zawierało pouczenie o prawie i terminie do wniesienia odwołania do Sądu Pracy.

Dokument zawierający oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę został przedstawiony Ł. G. (1) 16 kwietnia 2015 r. przez naczelnika Wydziału (...) S.A. M. F., w obecności dyrektora regionu A. Ż. oraz dyrektora Departamentu Sprzedaży P. B. (2).

Ł. G. (1) po przeczytaniu oświadczenia poinformował, że nie zgadza się z jego treścią.

Podczas wręczania powyższego dokumentu nie poinformowano Ł. G. (1), że przyczynami rozwiązania umowy o pracę było słownictwo, jakiego używał w służbowej korespondencji e-mail oraz używanie przez niego narzędzi do logowania innych pracowników.

Ł. G. (1) nie został zapoznany z treścią protokołu z postępowania wyjaśniającego przeprowadzonego w (...) S.A.

Wynagrodzenie Ł. G. (1) liczonego jak ekwiwalent za niewykorzystany urlop wypoczynkowy wynosiło (...) zł brutto miesięcznie.

#### **4. Rozważania prawne Sądu pierwszej instancji**

Sąd Rejonowy uznał, że powództwo było zasadne.

Sąd zauważył, że częściowe cofnięcie pozwu było skuteczne, bowiem nie było ono sprzeczne z prawem, zasadami współżycia społecznego ani nie zmierzało do obejścia prawa, nadto nie naruszało słusznego interesu pracownika (art. 469 k.p.c.). W zakresie ponad 16 669,62 zł postępowanie należało zatem umorzyć na podstawie art. 355 § 2 k.p.c.

Odnosząc się do przyczyn wypowiedzenia Sąd Rejonowy wskazał, że strona pozwana podając w punktach przepisy Kodeksu pracy, Regulaminu pracy oraz pozostałych regulacji wewnętrznych, których naruszenia miał dopuścić się powód, poza twierdzeniami o ciężkim naruszeniu przez niego podstawowych obowiązków pracowniczych w istocie nie określiła, na czym miałyby polegać naruszenie którejkolwiek z powołanych przez nią regulacji. Powyższą część uzasadnienia oświadczenia strony pozwanej zestawień należało z kolejnym jego fragmentem. W jego treści strona pozwana opisała, że 27 marca 2015 r. powzięła wiadomość o dopuszczeniu się przez powoda jej zdaniem ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, polegającego na nieformalnej współpracy

z pośrednikami finansowymi, z którymi pozwana nie posiadała umów o współpracy, co miało stanowić ciężkie naruszenie obowiązujących wyżej regulacji. W ocenie strony pozwanej, miała to być powszechna praktyka powoda, zaś w większości udzielonych kredytów, których był on akwizytorem, istniały zaległości w spłatach, co oznaczało, że powód działał na jej szkodę. Ponadto zwróciła uwagę na prowadzenie przez powoda korespondencji służbowej z podmiotami niemającymi z nią zawartych umów pośrednictwa, w której powód posługiwał się informacjami stanowiącymi tajemnicę bankową, co narażić ją miało na ryzyko utraty wiarygodności w oczach klientów. W ocenie pozwanej, zachowanie powoda jednoznacznie świadczyło o braku starannego i sumiennego wykonywania obowiązków pracowniczych, uzasadniające całkowitą utratę zaufania względem niego oraz uniemożliwiało dalsze zatrudnienie powoda u strony pozwanej.

Analizując przytoczoną wyżej przyczynę, podaną przez pozwaną w sposób opisowy Sąd Rejonowy zważył, iż strona pozwana jako zasadniczy zarzut wobec powoda podała współpracę z osobami wykonującymi czynności z zakresu pośrednictwa finansowego, które nie miały zawartych z nią stosownych umów, nadto ujawnianie w korespondencji z tymi osobami informacji stanowiących tajemnicę bankową. Działanie takie strona pozwana zakwalifikowała jako ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych, jednocześnie uchybiające wskazanym przez nią regulacjom Kodeksu pracy, regulaminu pracy oraz zawartych w aktach wewnętrznie obowiązujących. Zachowanie to zdaniem pozwanej, uzasadniało twierdzenia o działaniu powoda na szkodę pracodawcy, narażało go na utratę wiarygodności w oczach klientów oraz skutkowało utratą zaufania do powoda.

Sąd dodał również, że w toku postępowania, strona pozwana przedstawiła wydruki korespondencji e-mailowej, z których wynikać miało, iż powód w sposób jej zdaniem nieuprawniony przekazywał innym pracownikom narzędzia do logowania, ponadto w korespondencji z innymi pracownikami używał niestosownego języka. Okoliczności te jednak nie zostały podane w pisemnym oświadczeniu strony pozwanej, nie poinformowano też o nich powoda przy wręczeniu mu dokumentu zawierającego oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę. Sąd uznał, że w tej sytuacji te zarzuty do powoda nie mogły stanowić o zasadności rozwiązania zawartej z nim umowy o pracę bez wypowiedzenia i pozostawać musiały bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd był bowiem uprawniony jedynie do merytorycznej oceny przyczyn podanych w oświadczeniu pracodawcy jako uzasadnienie jego decyzji o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika.

W tym kontekście dodatkowo Sąd podkreślił, że samo wskazanie przez pracodawcę w oświadczeniu o rozwiązaniu umowy o pracę procedury „Zasady Bezpieczeństwa Systemów Informatycznych w Banku (...) S.A”, której naruszenia powód miał się dopuścić, nie mogło być uznane za wystarczające. Przytoczona procedura zakazywała pracownikom strony pozwanej udostępniania własnych elementów dostępowych do systemów informatycznych, nadto zobowiązywała do powiadomienia bezpośredniego przełożonego o fakcie posiadania nieuprawnionego dostępu do zasobów systemu oraz zakazywała dokonywania prób łamania zabezpieczeń. W sytuacji jednak kiedy pracodawca nie sformułował w piśmie zarzutu do powoda odnośnie udostępniania przez niego narzędzi do logowania, nadto w trakcie wręczenia mu oświadczenia nie wyjaśnił na czym polegało naruszenie przez niego tej procedury Sąd stwierdził, że samo przytoczenie jej postanowień nie spełniało wymogu konkretności, o którym mowa w art. 30 § 4 k.p. Zdaniem Sądu strona pozwana nie wykazała, że w tym zakresie jej zarzut do powoda był dla niego zrozumiały.

Oceniając merytorycznie przyczyny rozwiązania umowy o pracę, które zostały oznaczone w piśmie pozwanej w sposób opisowy, zrozumiały i konkretny Sąd pierwszej instancji stwierdził, że zaferowany przez strony sporu materiał dowodowy potwierdził, iż powód w okresie zatrudnienia w istocie współpracował z osobami zajmującymi się pośrednictwem finansowym (m. in. Ł. M., P. B. (3) i M. Ś.), które nie miały zawartych z pozwanym bankiem stosownych umów uprawniających je do współpracy z bankiem.

Procedura „Zasady współpracy (...) S.A. z pośrednikami finansowymi”, stanowiąca załącznik do Uchwały nr (...) Zarządu (...) S.A. z dnia 26 marca 2013 r. w § 12 ust. 2 wskazywała, że pracownik banku nie mógł przyjąć wniosku kredytowego lub wniosku o zawarcie innej transakcji od pośrednika, z którym bank nie miał podpisanej aktualnie umowy. W przypadku wątpliwości pracownik zobowiązany był do sprawdzenia statusu współpracy z pośrednikiem w dostępnej bazie umów i umów o promocji, natomiast odpowiedzialność za realizację transakcji zawartej wskutek



przyjęcia wniosku od takiego pośrednika ponosił dyrektor oddziału lub dyrektor Centrum Korporacyjnego. W ustępie 5 tego paragrafu określono natomiast, iż pracownik przyjmujący wniosek kredytowy odpowiedzialny był za jakość przyjętej dokumentacji kredytowej.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że współpraca powoda z „nieformalnymi” pośrednikami polegała z reguły na kontakcie (telefonicznym bądź e-mailowym). Pośrednicy ci wskazywali powodowi dane określonych osób z prośbą o sprawdzenie, czy mają one szansę uzyskania kredytu w pozwanym banku. Ponadto, często zdarzało się, że osoby te towarzyszyły klientom podczas zapoznawania ich z ofertami w oddziale banku. Co istotne, praktyka taka była akceptowana przez bezpośredniego przełożonego powoda, którym w tym okresie był A. Ś.. Jak wynikało z twierdzeń powoda, które znalazły odzwierciedlenie w zgodnych zeznaniach świadków R. G., Ł. G. (2) i S. M., A. Ś., do którego zwracali się oni w razie wątpliwości co do możliwości procedowania wniosków kredytowych składanych przez osoby korzystające z usług „nieformalnych” pośredników, zazwyczaj wyrażał zgodę na nadanie dalszego biegu wnioskowi pochodzącym od tych osób.

Odnosząc się natomiast do samej formy współpracy powoda z takimi pośrednikami Sąd zwrócił uwagę, że zgodnie z cytowanym wcześniej § 12 ust. 2 „Zasad...”, dla pracowników pozwanego banku zabronione było przyjmowanie wniosków kredytowych lub o zawarcie innej transakcji od pośredników, z którymi bank nie zawarł stosownych umów. Tymczasem stan faktyczny sprawy wskazywał, że powód nie przyjmował wniosków od takich osób. Przeciwnie, w przypadkach, gdy korzystający z usług takich pośredników klienci stawiali się w oddziale banku, samodzielnie składali oni oryginały niezbędnych dokumentów, nadto własnoręcznie podpisywali stosowne wnioski, które powód przyjmował. Natomiast rola osób towarzyszących klientom ograniczała się do konsultowania przedstawianych klientowi ofert oraz postanowień umownych. Podobnie, zaoferowany przez tę stronę materiał dowodowy nie potwierdził, jakoby istniały zastrzeżenia co do zachowania powoda w aspekcie stosowania § 12 ust. 5 „Zasad...”, tj. dbania o jakość przyjętej dokumentacji kredytowej. Przeciwnie, jak ustalono na podstawie zeznań świadków oraz przesłuchania powoda brak było podstaw do stwierdzenia, że powód nie dochowywał staranności w zakresie wymogu uzyskiwania od klientów oryginałów wszystkich dokumentów wymaganych od osób ubiegających się o udzielenie kredytu bądź nabycie innych produktów bankowych od strony pozwanej. Powód każdorazowo żądał przedstawienia przez klientów oryginałów tychże dokumentów, a w razie niedostarczenia ich kompletu zwracał się bezpośrednio do nich o przedłożenie brakujących dokumentów. Jak wynikało przy tym z twierdzeń strony pozwanej, wnioski takich klientów otrzymywały dalszy bieg, zaś finalnie podejmowano decyzje o udzieleniu im kredytów. Okoliczność ta świadczyła o tym, że uzyskaną od tych klientów dokumentację na kolejnych szczeblach procedowania wniosków uznawano za kompletną i wiarygodną, czemu dawano wyraz w końcowej decyzji odnośnie do złożonego wniosku.

Sąd Rejonowy wskazał, że powód kontaktował się z osobami wykonującymi czynności z zakresu pośrednictwa bez zawarcia odpowiedniej umowy ze stroną pozwaną. Z treści wydruków wiadomości e-mail przedstawionych na tę okoliczność wynikało, że pewne osoby zwracały się do powoda, podając dane klientów, z prośbą o udzielenie informacji, czy osoby te mogły ubiegać się o kredyt w pozwanym banku, nadto zgłaszały zapytania o oferty kredytów i informowały o możliwości spotkań z klientami. Z treści tych wiadomości nie wynikało natomiast, jakoby powód udostępniał tym podmiotom jakiegokolwiek informacje związane z procedowaniem wniosków o udzielenie kredytu, czy też inne wiadomości, mogące podlegać ochronie jako tajemnica bankowa. Jak przy tym wskazywał sam powód, nie przekazywał on nieformalnym pośrednikom jakiegokolwiek informacji o procedowanych wnioskach kredytowych. Co więcej, wszelkie informacje o prowadzonych postępowaniach, w tym m. in. wezwania do złożenia brakujących dokumentów przekazywano jedynie klientom ubiegającym się o kredyty i inne produkty bankowe. W ten sam sposób osoby te informowano o ostatecznych decyzjach w przedmiocie ich wniosków. Zdaniem Sądu twierdzenia te zostały uwiarygodnione w zeznaniach świadka P. B. (1), który sam prowadził działalność pośrednika finansowego bez umowy zawartej ze stroną pozwaną i nie potwierdził, jakoby otrzymywał od powoda jakiegokolwiek informacje o prowadzonych postępowaniach w przedmiocie wniosków o udzielenie kredytów („Z powodem współpraca była o tyle ciężka, że ja pracując z innymi doradcami w innych bankach dostaję dosyć dużo informacji, które według mnie nie są tajemnicą bankową. Natomiast u powoda ciężko było uzyskać informację o decyzji, o procesie. Nawet nie pamiętam czy zdarzyło się, żeby powód zgodził się na otrzymanie dokumentacji klienta mailem”).

Sąd podkreślił również, że współpraca powoda z nieformalnymi pośrednikami odbywała się za wiedzą i pełną zgodą jego bezpośredniego przełożonego, kierującego oddziałem A. Ś.. Współpraca taka była praktykowana także przez innych doradców, w tym co istotne samego A. Ś.. Okoliczność ta wynikała jednoznacznie z zeznań świadka Ł. M.. Nadto, w razie wątpliwości pracowników co do możliwości podjęcia współpracy z danym podmiotem, to przełożony podejmował decyzję co do dalszego procedowania, zwracając jedynie uwagę pracownikom na konieczność dopilnowania, aby składane przez klientów wnioski i dokumenty odpowiadały wymogom formalnym.

Sąd pierwszej instancji uznał, że skoro powód działał w tej sprawie za przyzwoleniem przełożonego, a w pewnych sytuacjach także na jego polecenie podjęcia współpracy z określonym podmiotem, nadto współpraca z pośrednikami bez umowy z bankiem była powszechną praktyką w oddziale, to nie można mu było zarzucić znacznego nasilenia złej woli w postaci winy umyślnej bądź rażącego niedbalstwa rozumianego jako całkowite lekceważenie swoich obowiązków pracowniczych. W tej sytuacji okoliczność, że dodatkową motywacją pracownika była jednocześnie chęć realizowania planów sprzedażowych i otrzymywania premii miała drugorzędne znaczenie dla sprawy.

Sąd Rejonowy zważył nadto, że ciężar dowodu odnośnie wykazania wszystkich przesłanek z art. 52 § 1 pkt 1) k.p., w tym również zawinięcia powoda w powyższym rozumieniu, spoczywał w sprawie na stronie pozwanej. Jeśli twierdziła, że zachowanie pracownika polegające na współpracy z nieformalnymi pośrednikami było niedopuszczalne i przez nią nieakceptowane winna na tę okoliczność przedstawiać dowody. Skoro już od początku procesu powód twierdził, że jego współpraca odbywała się za zgodą dyrektora oddziału, a okoliczność ta znalazła odzwierciedlenie w zgodnych i uzupełniających się zeznaniach świadków zawnioskowanych przez niego (zarówno pracowników pozwanego, jak i pośredników), to rzeczą pozwanej było wykazanie okoliczności przeciwnej. Pozwana zaniechała jednak złożenia wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka A. Ś. na okoliczność braku jego wiedzy i zgody na działania powoda, poprzestając jedynie na zaoferowaniu dowodu z jego pisemnego oświadczenia. Dokument ten stanowił tymczasem jedynie dowód tego, że osoba pod nim podpisana złożyła oświadczenie określonej treści. Przeczyły mu tymczasem zeznania świadków przesłuchanych w sprawie, z których wynikało jednoznacznie, że A. Ś. miał wiedzę o współpracy powoda z pośrednikami i często to on podejmował ostateczną decyzję co do współpracy z określonym podmiotem.

Wobec niewykazania przez stronę pozwaną przesłanek do zastosowania art. 52 § 1 pkt 1) k.p, Sąd uwzględnił żądanie powoda o odszkodowanie.

## **5. Apelacja pozwanego od wyroku Sądu pierwszej instancji**

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł pozwany, zaskarżając wyrok w części, to jest w zakresie pkt od II do IV.

Apelujący zarzucił Sądowi pierwszej instancji:

I Naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

1) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nierozpoznanie istotny sprawy polegające na rzeczywistym pominięciu przy rozstrzygnięciu sprawy oceny zasadności oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę złożonego powodowi w zakresie przyczyn zawartych w pkt 2) i 3) tj. w zakresie istotnego uchybienia przez powoda obowiązkowi strzeżenia tajemnicy bankowej — stanowiącej tajemnicę ustawowo chronioną oraz niesumienne wykonywania przez niego obowiązków pracowniczych, przy jednoczesnym oparciu rozstrzygnięcia przede wszystkim na ocenie jednej z przyczyn wypowiedzenia, tj. winy powoda dotyczącej współpracy z nieformalnymi pośrednikami, przez co Sąd pierwszej instancji w rzeczywistości nie rozpoznał istoty sprawy polegającej na zasadności rozwiązania z powodem umowy w trybie art. 52 § 1 k.p. co do wszystkich zawartych tam przyczyn rozwiązania,

2) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie, że w korespondencji służbowej powoda z nieformalnymi pośrednikami nie było informacji objętych tajemnicą bankową, z uwagi na brak przesyłania przez powoda informacji związanych z procedowaniem wniosków o udzielenie kredytów, podczas gdy w korespondencji tej była mowa m.in. o danych klientów, co stanowi tajemnicę bankową w świetle art. 104 i nast. Prawa bankowego,

3) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę materiału dowodowego i pominięcie faktu, że z protokołów postępowania wyjaśniającego, które wykazało, że powód w korespondencji służbowej z podmiotami niemającymi z pracodawcą zawartych umów pośrednictwa posługiwał się informacjami uzyskanymi w trakcie prowadzonych z klientami negocjacji oraz potrzebnych do zawierania oraz w trakcie łączącej ich z (...) S.A. umowy stanowiły tajemnicę bankową, co naraziło Bank na ryzyko utraty wiarygodności w oczach jego klientów oraz sankcje karne, jako naruszenie podstawowego obowiązku Banku,

4) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę materiału dowodowego polegającą na uznaniu, że wypowiedzenie umowy o pracę na podstawie art. 52 § 1 k.p. z uwagi na współpracę powoda z nieformalnymi pośrednikami, nie stanowi ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, mimo że regulaminy wewnętrzne banku oraz przepisy Prawa bankowego zakazywały pracownikom Banku prowadzenia takiej współpracy,

5) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez bezpodstawne uznanie, że o braku winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa ze strony powoda świadczy okoliczność, którą Sąd pierwszej instancji uznał za udowodnioną, że współpraca powoda z nieformalnymi pośrednikami, odbywała się za wiedzą i pełną zgodą jego bezpośredniego przełożonego kierującego oddziałem Banku, oraz że współpraca taka była praktykowana także przez innych doradców, w tym dyrektora A. Ś., podczas gdy ocena winy umyślnej lub nieumyślnej powoda powinna być oceniana dla powoda oraz każdej z tych osób indywidualnie w szczególności z uwzględnieniem brzmienia art. 100 § 1 k.p. oraz § 8 Regulaminu (...) Banku (...) S.A., zgodnie z którymi powód nie powinien wykonywać zadań zleconych przez przełożonych (gdyby uznać, że w sprawie niniejszej sytuacja taka miała miejsce), które byłyby sprzeczne z prawem lub umową o pracę,

6) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez bezpodstawne uznanie za drugorzędną okoliczność, że powód posiadał motywację, aby współpracować z „nieformalnymi” pośrednikami polegającą na chęci realizowania planów sprzedażowych i otrzymania premii, podczas gdy okoliczność ta ma istotne znaczenie przy ocenie winy umyślnej powoda niezbędnej dla oceny, czy naruszenie przez niego podstawowych obowiązków pracowniczych miało cechy „ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych”,

7) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę materiału dowodowego, polegającą na uznaniu, że bez istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy pozostawała treść pisemnych wyjaśnień pełniącego funkcję dyrektora oddziału banku i przełożonego powoda - A. Ś., podczas gdy dowód z tego dokumentu miał istotne znaczenie dla okoliczności, że dyrektor oddziału banku nie wiedział o współpracy powoda z nieformalnymi współpracownikami ani jej nie akceptował,

8) art. 233 § 1 k.p.c, 235 § 1 k.p.c i 245 k.p.c. poprzez bezpodstawne uznanie, że strona pozwana nie wykazała winy powoda z uwagi na brak przedstawienia wniosku o przeprowadzenie i dopuszczenie dowodu z zeznań A. Ś. jako świadka na okoliczności braku wiedzy i zgody na działania powoda przez tego świadka, podczas gdy strona pozwana wniosła o przeprowadzenie i dopuszczenie dowodu z dokumentu prywatnego - oświadczenia A. Ś., z którego wynikało, że nie miał on wiedzy oraz nie wyrażał zgody na działania powoda, a dowód ten jest w świetle kodeksu postępowania cywilnego dopuszczalny, zgodny z zasadą bezpośredniości wynikającą z art. 235 § 1 k.p.c. i zgodnie z art. 245 k.p.c. stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała złożyła oświadczenie zawarte w tym dokumencie,

9) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez ocenę wiedzy i zgody A. Ś. co do współpracy powoda z nieformalnymi pośrednikami wyłącznie na podstawie dowodu z przesłuchania powoda i zeznań świadków, o których przesłuchanie wnosił powód, podczas gdy nie mogą one stanowić w sposób zupełny i wiarygodny oceny wiedzy A. Ś. na ten temat, z pominięciem dowodu z dokumentu prywatnego - pisemnego oświadczenia wiedzy A. Ś. bądź oświadczenia wiedzy złożonego ustnie podczas składania przez tego świadka zeznań na rozprawie,

10) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę materiału dowodowego polegającą na uznaniu, że powód nie naruszył tajemnicy bankowej, wyłącznie w oparciu o korespondencję mailową powoda oraz zeznania powoda oraz świadka P. B. (1), podczas gdy z protokołu postępowania wyjaśniającego wynika, że powód naruszał tajemnicę bankową. Sądowi orzekającemu należy też przypisać brak logicznego rozumowania bowiem uznanie, że

powód współpracował z „nieformalnymi” pośrednikami musi być równoznaczne z uznaniem, że powód ujawnił tajemnicę bankową,

11) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez odmowę przyznania waloru wiarygodności treści oświadczenia A. Ś. z uwagi na to, że było ono złożone w toku postępowania wyjaśniającego mającego ustalić nieprawidłowości w kierowanym przez niego oddziale, podczas gdy potencjalne i niewykazane motywacje osoby składającej oświadczenie wiedzy nie mogą być podstawą odmowy jej waloru wiarygodności oraz uznaniu, że oświadczenie to jest sprzeczne z zeznaniami niektórych świadków, tj. R. G., Ł. G. (2) i S. M., których zeznania z kolei zostały przez Sąd pierwszej instancji dowolnie zinterpretowane, o czym mowa w zarzutach poniższych,

12) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, polegające na przyjęciu, że z zeznań świadka Ł. G. (2), który stwierdził, że: „z tego co mi wiadomo dyrektor nie dociekał strasznie skąd są wnioski, dyrektor podobnie jak doradca był rozliczany ze swoich planów sprzedażowych i jemu również zależało na generowaniu jak najwyższej sprzedaży (...)” wynika, że A. Ś. akceptował fakt współpracy powoda z „nieformalnymi” doradcami, podczas gdy z zeznań tych nie wynika, że A. Ś. z pewnością akceptował współpracę z nieformalnymi pośrednikami, a zeznania te stanowią co najwyżej przypuszczenia i oceny świadka co do wiedzy A. Ś., oraz są sprzeczne z oświadczeniem A. Ś., z którego wynika, że nie miał on wiedzy ani nie akceptował współpracy Powoda z nieformalnymi pośrednikami.

13) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, polegające na przyjęciu, że z zeznań świadka S. M. wynika, że w przypadku wątpliwości co do możliwości współpracy z daną osobą i nadania biegu wnioskowi o udzielenie kredytu A. Ś. podejmował decyzję o dalszym procedowaniu w tych sprawach oraz wyciągnięciu z tego wniosku, że A. Ś. akceptował współpracę pracowników banku z nieformalnymi pośrednikami, podczas gdy z zeznań tych nie wynika, że były zgłaszane wątpliwości co do możliwości współpracy z daną osobą, a wręcz przeciwnie: świadek stwierdza, że nie wiedziała, że narusza procedury banku, stąd nie mogła zgłaszać w tym zakresie wątpliwości, ponadto z zeznań tych wynika, że dotyczą one wyłącznie kwestii nadawania przez A. Ś. biegu wnioskowi o udzielenie kredytu po sprawdzeniu ich formalnej poprawności, a nie wynika z nich, że A. Ś. akceptował współpracę z nieformalnymi pośrednikami,

14) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, polegające na przyjęciu, że zeznania świadka P. B. (1), który stwierdził, że: „(...) Natomiast u powoda ciężko było uzyskać informację o decyzji, o procesie. Nawet nie pamiętam czy zdarzyło się, żeby powód zgodził się na otrzymanie dokumentacji klienta mailem”, są dowodem że powód nie przekazywał temu oraz innym pośrednikom informacji objętych tajemnicą bankową,

15) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z korespondencji mailowej powoda, w której używał on wulgarnego słownictwa oraz używał narzędzi logowania dla innych pracowników podczas, gdy dowód ten wskazuje na rażące naruszenie przez powoda podstawowych obowiązków pracowniczych.

## II naruszenie prawa materialnego:

1) tj. art. 104 ust. 1 w zw. z art. 6a i n. Prawa bankowego poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że zakresem tajemnicy bankowej objęta jest tylko dokumentacja dotycząca udzielaniu kredytu, podczas gdy objęte nią są wszystkie informacje pozyskane przez pracownika Banku w związku z czynnością bankową, w tym także m. in. dane osobowe klientów banku.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o:

1) zmianę ww. wyroku w części, tj. co do pkt II-IV oraz oddalenie powództwa w całości, oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm prawem przepisanych,

ewentualnie

2) uchylenie ww. wyroku w zaskarżonej części oraz przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach.

## **6. Odpowiedź powoda na apelację pozwanego**

W odpowiedzi na apelację powód odniósł się szczegółowo do zarzutów podniesionych przez pozwanego wskazując, że są one bezzasadne.

## **7. Ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu drugiej instancji**

Apelacja podlega oddaleniu jako bezzasadna.

Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił podstawę faktyczną rozstrzygnięcia, wobec czego Sąd Okręgowy podziela te ustalenia w całości i przyjmuje je za własne. Nie zachodzi więc konieczność szczegółowego powtarzania i przywoływania ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd pierwszej instancji (tak postanowienie Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 1997 roku, II UKN 61/97, OSNAPiUS 1998 nr 3, poz. 104; wyrok Sądu Najwyższego z 5 listopada 1998 roku, I PKN 339/98, OSNAPiUS 1999 nr 24, poz. 776). Na aprobatę zasługuje również ocena prawna zaistniałych okoliczności faktycznych. W sprawie nie wystąpiły także przesłanki skutkujące nieważnością postępowania, które Sąd odwoławczy ma obowiązek brać pod uwagę z urzędu (art. 378 § 1 k.p.c.).

Nieuzasadnione były zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Przepis ten reguluje zasady sądowej oceny dowodów i uprawnia on sąd do oceny wiarygodności i mocy dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału sprawy. Uprawnienie sądu do oceny dowodów według własnego przekonania nie oznacza jednak dowolności w tej ocenie. Sąd nie może bowiem ignorować zasad logiki, osiągnięć nauki, doświadczenia życiowego czy też wyciągać wniosków niewynikających z materiału dowodowego. Dopuszczenie się obrazy art. 233 § 1 k.p.c. przez sąd może zatem polegać albo na przekroczeniu granic swobody oceny wyznaczonej logiką, doświadczeniem życiowym, zasadami nauki albo też na niedokonaniu przez sąd wszechstronnego rozważania sprawy. Zdaniem Sądu Okręgowego dokonana w sprawie ocena dowodów nie narusza zasady wyrażonej w powyższym przepisie, ponieważ Sąd pierwszej instancji wyprowadził ze zgromadzonego materiału dowodowego wnioski, które są poprawne zarówno pod względem logicznym, jak i zgodne z doświadczeniem życiowym.

Dla skuteczności podniesionego zarzutu nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujących się do stanu faktycznego, który w przekonaniu strony odpowiada rzeczywistości. Warunkiem skuteczności zarzutu jest bowiem wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności należy wskazać kryteria oceny, które zostały przez sąd naruszone przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności lub mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając.

Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena ta nie narusza zasad swobodnej oceny dowodów i nie może zostać obalona, choćby w równym stopniu, na podstawie tego samego materiału dowodowego, dały się wysnuć inne wnioski. Tylko gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schemat logiki formalnej, albo wbrew doświadczeniu życiowemu, nie uwzględnia jednoznacznych, praktycznych związków przyczynowo–skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (wyrok Sądu Najwyższego z 27 września 2002 roku, II CKN 817/00, niepubl.).

Wobec powyższego niewykazanie w apelacji na czym miałyby polegać naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów przez Sąd Rejonowy, wyklucza możliwość uznania, że Sąd ten dopuścił się naruszenia wskazanego przepisu postępowania. W sprawie nie doszło do obrazy art. 233 § 1 k.p.c., bowiem zgodnie z dyrektywami wyznaczonymi tym przepisem Sąd ocenił i całościowo zanalizował zgromadzony materiał dowodowy. Tymczasem zarzuty apelacji stanowią wyłącznie polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu pierwszej instancji.

W odniesieniu do zarzutów dotyczących informacji objętych tajemnicą bankową należy zauważyć, że kwestia czy informację są objęte tajemnicą bankową należy do oceny prawnej, nie zaś do ustaleń faktycznych. Ponadto w ramach sformułowanych zarzutów, jak i w uzasadnieniu do nich, skarżący nie wskazał żadnych konkretnych informacji, które w jego ocenie podlegały ochronie jako objęte tajemnicą bankową. Pozwany nie wymienił również żadnych dowodów, które potwierdzałyby ujawnianie przez powoda takich informacji, ograniczając się do odwołania do korespondencji powoda z pośrednikami niemającymi zawartymi z pozwanym umów pośrednictwa oraz protokołu z postępowania wyjaśniającego. Należy podkreślić, że wspomniany protokół stanowi wyłącznie dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c. i stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenia zawarte w dokumencie. Nie dowodzi natomiast tego, że powód w korespondencji z pośrednikami ujawniał informacje stanowiące tajemnicę bankową. Pozwany nie wskazał także w apelacji, które z załączonych wiadomości e-mail zawierają informacje objęte tajemnicą bankową, a także nie określił, o jakie dokładnie informacje chodzi. Ponadto analiza tych wiadomości wskazuje, że dane osobowe klientów znajdowały się wyłącznie w wiadomościach kierowanych do powoda, nie zaś w tych, w których powód był nadawcą (k. 58 i n. oraz k. 312 i n.). Na ich podstawie nie sposób zatem przyjąć, aby powód ujawniał jakiegokolwiek informacje objęte tajemnicą bankową, choć to jak już wspomniano nie jest kwestia ustaleń faktycznych, lecz oceny prawnej. Do ustaleń należało to kiedy i jakich dokładnie informacji udzielał powód pośrednikom niezwiązanym z bankiem umowami pośrednictwa, lecz zaoferowany przez pozwanego materiał dowodowy nie pozwala na poczynienie kategorycznych ustaleń w tym zakresie.

Niezasadne były także zarzuty odnoszące się do oceny dowodów z oświadczenia A. Ś., zeznań P. B. (1), Ł. G. (2) i S. M. oraz przesłuchania powoda. Jak słusznie stwierdził Sąd Rejonowy wspomniane oświadczenie stanowi dokument prywatny i nie dowodzi istnienia faktów w nim opisanych. Sąd miał podstawy do uznania, że oświadczenie to nie miało istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, skoro jego treść była kwestionowana przez powoda, jak również pozostawała w opozycji do zeznań świadków oraz przesłuchania powoda. W tej sytuacji pozwany, chcąc dowieść okoliczności wskazanych w oświadczeniu winien wnieść o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z przesłuchania A. Ś. w charakterze świadka. Tymczasem zarzuty pozwanego sprowadzają się do polemiki z oceną dowodów przedstawioną przez Sąd pierwszej instancji oraz do przeciwstawienia tym dowodom treści oświadczenia A. Ś.. Wbrew twierdzeniom apelacji dowody te wskazują, że A. Ś. wiedział o współpracy swoich podwładnych z pośrednikami niemającymi umów z bankiem i akceptował ten fakt. Mianowicie z zeznań R. G. wynika, że przełożeni mieli wiedzę o takim postępowaniu pracowników, gdyż rozmawiano o tym, a dyrektor pracował w tym samym oddziale (k. 238). Natomiast S. M. zeznała, że także ona pracowała z pośrednikami, którzy nie mieli umów z bankiem, a A. Ś. posiadał o tym wiedzę (k. 271-271). Także powód podczas przesłuchania na rozprawie wskazał, że w przypadku, gdy pośrednik informował, że nie posiada umowy z bankiem, powód zwracał się do dyrektora z zapytaniem, czy ma taki wniosek procesować, na co dyrektor wyrażał zgodę (k. 358). Brak jest zatem podstaw do kwestionowania tak oceny dowodów Sądu pierwszej instancji, jak i poczynionych na tej podstawie ustaleń faktycznych.

Nie doszło także do nierozpoznania istoty sprawy przez Sąd Rejonowy. Na podstawie poglądów dominujących w doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, że nierozpoznanie istoty sprawy odnosi się do roszczenia będącego podstawą powództwa i zachodzi, gdy sąd pierwszej instancji nie orzekł w ogóle merytorycznie o żądaniach stron, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominął merytoryczne zarzuty pozwanego. Przyjmuje się, że do nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji dojdzie w szczególności w razie oddalenia powództwa z uwagi na przyjęcie przedawnienia roszczenia, prekluzji lub braku legitymacji procesowej strony, której oceny sąd drugiej instancji nie podziela (wyrok Sądu Najwyższego z 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22; wyrok Sądu Najwyższego z 14 maja 2002 r., V CKN 357/00, LEX nr 55513). Sąd Najwyższy przyjął, że oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy, dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania wyjaśniającego (wyrok Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 1999 r., II UKN 589/98, OSNP 2000, nr 12, poz. 483).

W niniejszej sprawie taka sytuacja nie miała miejsca. Jej istotę stanowiło rozpoznanie roszczenia odszkodowawczego powoda, które wywodził z rozwiązania przez pracodawcę umowy o pracę na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. Takie też żądanie było przedmiotem rozstrzygnięcia. Wbrew temu co sugeruje apelacja Sąd odniósł się do

wszystkich wskazanych przez pracodawcę przyczyn rozwiązania umowy, jak również zbadał wystąpienie przesłanek do zastosowania przez pracodawcę dyscyplinarnego trybu rozwiązania umowy o pracę.

Pozostałe zarzuty pomimo, że zostały powiązane z art. 233 § 1 k.p.c., to nie odnosiły się do zasady swobodnej oceny dowodów, lecz dotyczyły oceny prawnej zaprezentowanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Dalszy tok rozważań dotyczył będzie więc prawidłowości wykładni i zastosowania przepisów prawa materialnego.

Nie budzi wątpliwości, że przyczyna uzasadniająca rozwiązanie umowy o pracę na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 k.p., aby spełniała wymagania art. 30 § 4 k.p. musi być dostatecznie skonkretyzowana. Należy zgodzić się z Sądem Rejonowym, że niewystarczające w tym zakresie było wskazanie przez pozwanego pracodawcę samych tylko procedur, bez wyjaśnienia na czym naruszenia miały polegać. W ocenie Sądu Okręgowego wszystkie przyczyny określone w punktach od 1 do 3 oświadczenia pracodawcy są niekonkretne, niejasne i mało precyzyjne, a więc ewidentnie nie odpowiadają wymaganiom stawianym przez art. 30 § 4 k.p. Przyczyny te jedynie częściowo znalazły rozwinięcie w dalszej, opisowej części oświadczenia, gdzie pracodawca wskazał na fakt współpracy powoda z pośrednikami niezwiązanymi z bankiem umowami współpracy, posługiwania się w korespondencji z tymi pośrednikami danymi stanowiącymi tajemnicę bankową oraz brak starannego i sumiennego wykonywania obowiązków pracowniczych. W ocenie Sądu Okręgowego jedynie pierwsza z nich została dostatecznie skonkretyzowana przez pracodawcę, a mianowicie zarzut dotyczący współpracy powoda z pośrednikami niemającymi umowy z bankiem. Wprawdzie pracodawca nie wskazał żadnych konkretnych zdarzeń, jak również nie wymienił nazwisk pośredników, z którymi powód miał współpracować, jednak z okoliczności sprawy, w tym z uzasadnienia pozwu wynika, że powód znał i rozumiał istotę stawianego mu zarzutu i nie kwestionował, że współpraca taka miała miejsce. Za niewystarczające należy natomiast uznać wskazanie, że powód w korespondencji służbowej ze wspomnianymi pośrednikami posługiwał się informacjami stanowiącymi tajemnicę bankową. Pracodawca nie określił jakiego rodzaju były to informacje, kogo konkretnie dotyczyły oraz komu zostały ujawnione. Ogólnikowe stwierdzenie o posługiwaniu się informacjami uzyskanymi w toku prowadzonych negocjacji w żaden sposób nie pozwala na zidentyfikowanie i umiejscowienie w czasie opisywanych zdarzeń, a tym samym uniemożliwia pracownikowi obronę przed stawianymi mu zarzutami.

Oceniając, czy zachowanie powoda uzasadniało rozwiązanie z nim umowy o pracę na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. należy powtórzyć za Sądem Rejonowym, że w pojęciu "ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych" mieszczą się trzy elementy. Są to bezprawność zachowania pracownika (naruszenie podstawowego obowiązku pracowniczego), naruszenie albo zagrożenie interesów pracodawcy, a także zawinienie obejmujące zarówno winę umyślną, jak i rażące niedbalstwo.

Ustalony w sprawie stan faktyczny, w tym treść obowiązujących u pozwanego regulacji, nie daje podstaw do przyjęcia, że powód współpracując z pośrednikami, których nie łączyła z Bankiem umowa o współpracy, naruszył swoje podstawowe obowiązki pracownicze. U pozwanego obowiązywała bowiem regulacja, która określała zasady współpracy z pośrednikami finansowymi („Zasady współpracy (...) S.A. z pośrednikami finansowymi” – k. 91 i n.). Zgodnie z § 12 pracownik banku nie mógł przyjmować wniosku kredytowego lub wniosku o zawarcie innej transakcji od pośrednika, z którym bank nie miał podpisanej aktualnie umowy. W przypadku wątpliwości pracownik zobowiązany był do sprawdzenia statusu współpracy z pośrednikiem w dostępnej bazie umów o promocji. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby powód kiedykolwiek przyjął wniosek kredytowy lub wniosek o zawarcie innej umowy od pośrednika, z którym bank nie miał zawartej umowy. Współpraca powoda z pośrednikami polegała głównie na kontaktach telefonicznych lub mailowych i to pośrednicy przedstawiali powodowi dane osób zainteresowanych uzyskaniem kredytu. Wnioski kredytowe były natomiast składane i podpisane przez samych klientów, którym często towarzyszyli pośrednicy. Pozwany nie wykazał, aby to postępowanie powoda naruszało obowiązujące w banku regulacje.

Niezależnie od tego należy zgodzić się z Sądem pierwszej instancji, że postępowanie powoda nie było nacechowane znacznym nasileniem złej woli w postaci winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa. O istnieniu winy wnioskuje się na podstawie całokształtu okoliczności związanych z zachowaniem pracownika. Jeżeli sprawca przewiduje wystąpienie szkodliwego skutku i celowo do niego zmierza lub co najmniej się nań godzi, można mu przypisać winę umyślną.

Jeżeli natomiast przewiduje możliwość nastąpienia szkodliwego skutku, lecz bezpodstawnie przypuszcza, że zdoła go uniknąć, lub też, jeżeli nie przewiduje możliwości jego wystąpienia, choć może i powinien go przewidzieć, jego postępowaniu można przypisać najwyżej winę nieumyślną w postaci lekkomyślności w pierwszej sytuacji lub niedbalstwa w drugim wypadku. Rażące niedbalstwo mieszczące się — obok winy umyślnej — w pojęciu ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych jest wyższym od niedbalstwa stopniem winy nieumyślnej. Niedbalstwo określa się jako niedołożenie należytej staranności ogólnie wymaganej w stosunkach danego rodzaju (art. 355 § 1 k.c.). Przez rażące niedbalstwo rozumie się natomiast niezachowanie minimalnych (elementarnych) zasad prawidłowego zachowania się w danej sytuacji. O przypisaniu pracownikowi winy w tej postaci decyduje więc zachowanie się przez nią w określonej sytuacji w sposób odbiegający od miernika minimalnej staranności (por. wyrok Sądu Najwyższego z 7 lutego 2008 r., II PK 162/07, OSNAPiUS 2009 nr 7-8, poz. 98, str. 302).

Jak prawidłowo ustalił Sąd Rejonowy praktyka pozyskiwania klientów przez pośredników niemających zawartej umowy z bankiem była stosowana także przez innych pracowników oraz akceptowana przez bezpośredniego przełożonego powoda. Wprawdzie rację ma pełnomocnik pozwanego podnosząc, że stopień winy powinien być oceniany w stosunku powoda osobno, jednak fakt, że tego rodzaju praktyka była w zakładzie pracy powszechna i odbywała się za akceptacją dyrektora oddziału niewątpliwie mógł oddziaływać na sferę motywacyjną powoda. Jak wynika z przesłuchania powoda w razie wątpliwości co do współpracy z pośrednikiem nieznajdującym się na liście pośredników, z którymi bank miał zawarte umowy, powód zwracał się do przełożonego z zapytaniem o to, czy podejmować współpracę z danym pośrednikiem i to przełożony podejmował decyzję w tym przedmiocie. Wobec faktu, że dyrektor wyrażał zgodę na współpracę z pośrednikami niemającymi zawartej umowy z bankiem, powód uważał, że jest do tego uprawniony. Jednocześnie pozwany nie wykazał, aby istniały wyraźne regulacje zakazujące jakiegokolwiek współpracy z takimi pośrednikami. Jak już podkreślono § 12 „Zasad współpracy (...) S.A. z pośrednikami finansowymi” zabraniał pracownikom jedynie przyjmowania od tych osób wniosków kredytowych lub wniosków o zawarcie innych transakcji. Brak jest dowodów, aby taka sytuacja miała miejsce.

Sąd Rejonowy słusznie uznał zatem, że nie zachodziły przesłanki do zastosowania przez pracodawcę art. 52 § 1 pkt 1 k.p.

W tym stanie rzeczy uznając, że apelacja powoda nie zawiera uzasadnionych zarzutów Sąd Okręgowy oddalił ją na podstawie art. 385 k.p.c.